

Essay Reviews

O gramatyce stylistycznej

TERESA SKUBALANKA
(Lublin)

W „Biuletynie Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” z 2011 r. (s. 211–216) ukazał się w języku rosyjskim interesujący artykuł G.M. Zeldowicza pt. *Gramatyka poezji*, traktujący o wybranych środkach gramatycznych użytych przez Borysa Pasternaka w kilku jego wierszach (w przekładzie na język polski: *Noc zimowa, Baśń (Skazka), Luty, Wenecja, Nikogo w domu nie będzie*). Autor ograniczył się głównie do omawiania dwu wybranych zjawisk gramatycznych: agentywności i tranzytywności, niekiedy wprowadza także do rozważań uwagi o kompozycji składniowej tekstu.

Na tle dotychczasowej naszej wiedzy o gramatyce różnych stylów i gatunków taki zasób omawianych środków gramatycznych wydaje się dosyć skromny. Gdyby autor uwzględnił choćby różne polskie prace (dziwi fakt, że badacz, działający w Warszawie, nie zna tych publikacji), miałby o wiele bogatsze spectrum badawcze, a wnioski – obfitsze. Zanim jednak przypomnimy niektóre polskie publikacje poświęcone gramatyce stylistycznej, spróbujmy bliżej scharakteryzować wywody Zeldowicza. Nb. tytuł jego artykułu nawiązuje do tytułu pracy R. Jakobsona *Poezja gramatyki i gramatyka poezji* (Jakobson 1989), przy znacznym zwężeniu tej problematyki.

Z artykułu G. Zeldowicza wynika, że w tekstach poety zachodzi jakaś „gra” środkami gramatycznymi. Termin *gra* nie wydaje się tutaj stosowny, należałoby go zostawić dla typowych operacji metatekstowych, z niedopowiedzeniem, z aluzją, z ukrytą tezą, tymczasem tutaj chodzi o pewne zabiegi kreatywne, nadające językowi tego tekstu charakter swoiście poetycki. Nie znaczy to, rzecz jasna, że w

badanych utworach nie ma w ogóle niedopowiedzeń i aluzji, (dla mnie na przykład taką figurą wieloznaczną wydaje się obraz świecy płonącej na stole).

Kategoria agentywności według Zeldowicza zależy od charakteru subjektu w zdaniu (nb. terminy *subjekt* i *objekt* oznaczają jednostki składni semantycznej). Autor wymienia szereg cech warunkujących „poziom agentywności”, który zależy między innymi od tego, czy subjekt został wprowadzony w sytuację w szczególny sposób, czy powoduje zmiany w obiekcie, czy jest żywotny itd. Autor dochodzi do wniosku, że tak rozumiana agentywność zmienia się ze strofy na strofę, malejąc pod koniec utworu. Niewątpliwą cechą tej analizy jest jej ogólnikowość. Przy określaniu agensa w poszczególnych zdaniach należało by dysponować szczegółowymi danymi z minimum statystyki – tymczasem mamy bardzo mało konkretnych spostrzeżeń w rodzaju twierdzenia, że zdania z wyrazami *padać* i *kapać* mają subiekty nieagentywne. Autor często poprzestaje na spostrzeżeniu, że taka lub inna strofa odznacza się osłabioną agentywnością.

Przy okazji tego rozbioru Zeldowicz porusza kwestię dotyczącą charakteru opisywanych kategorii, formułując pytanie, czy należą one do zasobu kategorii gramatycznych, czy do semantycznych. Można je także rozumieć jako sensy takich sytuacji, które świadczą o tym, że „coś się dzieje”, czyli uważać za zjawisko natury semiotycznej. Autor stoi na stanowisku, że chodzi tu o kategorie gramatyczne, głównie ze względu na ich charakter uniwersalny. Wydaje się, że dylemat jest tutaj pozorny. Jak już miałam okazję pisać na ten temat (Skubalanka 2000: 38 i n.), idąc za sugestią R. Grzegorzycykowej (Grzegorzycykowa 1993, Grzegorzycykowa, Szymanek 1993: 446) przyznając tym kategoriom charakter ogólny, gramatyczno-semantyczny.

W analizie sporo miejsca poświęca autor powtarzającemu się refrenowi: „Świeca płonąła na stole, świeca płonąła”. Dochodzi do wniosku, że sytuacja ta zależy od subjektu w tym sensie, iż świeca sygnalizuje obecność subjektu dla adresata wypowiedzi. Ale trudno tu mówić o wyrazistej agentywności – chodzi raczej o całościowe przedstawienie sytuacji. Niewątpliwie symboliczny i zarazem wysoce niejasny sens palącej się świecy w zgodzie z pewnymi utartymi wyobrażeniami sensu palącego się płomienia (może chodzi o ciepło domowego ogniska zestawione z zimnem przyrody, może o uczucia) zamazuje ewentualną agentywność tego wyrażenia. Trzeba się zgodzić z ogólnym wnioskiem autora o łagodzeniu (litotyzacji) środków wyrazu u Pasternaka. Niekiedy polega to na niedopowiedzeniach. Poeta przemilcza część informacji potrzebnych do opisu.

W analizowanym z kolei tekście pt. *Baśń* Zeldowicz podkreśla głębsze znaczenie motywu miłości. Twierdzi, że ma on swoje ikoniczne wyobrażenie w struktu-

rze utworu, w którym mamy strofy powiązane ze sobą składniowo, wychodzące z jednego pojedynczego lub złożonego zdania. Poeta przy tym nie wypowiada się jasno o zgubnej roli miłości, operuje niedomówieniami, realizując – podobnie jak w poprzednim utworze – zasadę litotyzacji znaczeń. Złagodzenie efektów artystycznych w cytowanych wierszach wynika w dużej mierze ze statycznego opisu stanów przyrody. W literaturze zdarzają się jednak także wyjątkowo dynamiczne opisy, przykładem choćby opis burzy w *Panu Tadeuszu*.

Przechodząc do analizy wiersza pt. *Luty* (Fewral'), autor obszernie streszcza pewne tezy pracy Hoffer'a i Thompson'a o tranzytywności. Wskazuje, że istnienie tej cechy w tekście warunkuje 10 czynników, m.in. muszą być w nim dwa aktanty: agens i obiekt z istniejącymi między nimi przepływami. Tranzytywność jest tym większa, im sytuacja bardziej dynamiczna, także jeśli sytuacja jest momentalna, jeśli zdanie ma modalność realną, a obiekt jest zindywidualizowany i konkretny.

Zeldowicz twierdzi, że tekst *Lutego* na pierwszy rzut oka wydaje się bezkonfliktowy, ale podobnie jak w poprzednich analizach autor koncentruje się na omawianiu tylko wybranych przykładów. Analizując zdanie złożone: „Wziąć atrament i płakać” („Dostał czernił i płakał”), sądzi, że subjekt traci tu swoją realność, że nie chodzi o dwie sytuacje, ale o jedną złożoną, a jej sens został zatarty przez metaforę, co osłabia agentywność frazy. Natomiast w równoważniku „Luty” (zob. Dodatek) w ogóle nie ma subjektu – trudno tu w ogóle mówić o agentywności i tranzytywności. Inny przykład na osłabienie tranzytywności tekstu z *Nikogo nie będzie w domu* to zdanie „mierzyć ciszę krokami”. Ten sam efekt osiąga poeta poprzez wprowadzenie sensów metaforycznych (np. w wierszu pt. *Wenecja*). Analiza tego ostatniego utworu przynosi także szereg uwag na temat techniki wnoszenia do tekstu nowych składników zdania. Zeldowicz uważa, że na początku wiersza nowość ta jest silniej oddawana i zaznacza się w zdaniach nieprzechodnich. Wprowadzenie nowego subjektu w zdanie przechodnie zdarza się bardzo rzadko.

Wypada zadać pytanie, jak wygląda na tle referowanych badań polska praktyka badawcza? Dotychczasowe polskie prace dotyczące zastosowania gramatyki do potrzeb różnych stylów obejmują znaczny dorobek analizujący wiele różnorodnych problemów. Prace te zostaną omówione nieco dalej Istotnym składnikiem badań w zakresie gramatyki stylistycznej w Polsce stało się opracowanie podstaw teoretycznych tej dziedziny wiedzy. W swoich pracach, zebranych głównie w tomie pt. *Wprowadzenie do gramatyki stylistycznej języka polskiego* (Skubalanka 1991, 2000) za podstawę teoretyczną wspomnianych badań uznałam koncepcję akomodacji procesów gramatycznych.

Jak pisałam, „nie ulega najmniejszej wątpliwości, że niektóre formy i konstrukcje gramatyczne stają się jak gdyby hasłami wywoławczymi określonych stylów, pełniąc w nich ważne funkcje strukturalne. Można powiedzieć na przykład, że polisyndeton i konstrukcje wersetowe symbolizują w tym sensie styl biblijny, partykuła zaimkowa –*ci* i zdrobnienia – styl pieśni ludowej (z dużym uproszczeniem, przy pominięciu innych cech gramatycznych, m.in. nawiązań typu konkatenacyjnego), formy służące gramatyczno-semantycznej kategorii uosobienia zwierząt – bajkę i opowiadanie dziecięcą, [...] *praesens historicum* – styl bylin itd., itd. Charakterystyka akomodacji stylistycznej dokonywana w taki sposób stanowiłaby przedmiot typologicznej stylistyki gramatycznej w odróżnieniu od teoretyczno-funkcjonalnych ujęć gramatyki, która by na pierwsze miejsce wysuwała badanie stylistycznej akomodacji systemu” (Skubalanka 2000: 31).

Procesy dostosowywania elementów systemu gramatycznego do potrzeb tekstu języka można określić jako dynamiczne funkcje systemu. Jak wiadomo, system składa się z kategorii, funkcji konstytutywnych (np. paradygmatycznych) i idealnych form językowych (np. morfemów w przeciwieństwie do ukonkretnionych morfów). Wspomniane funkcje systemu dzielą się na kilka typów, do których należy transpozycyjność, selekcja, linearyzacja i sekwencyjność. W realizacji tych funkcji pojawiają się techniki akomodacyjne, takie jak intensyfikacja, neutralizacja, substytucja i kontaminacja.

Wśród zjawisk typu akomodacyjnego może zachodzić:

- zmiana w frekwencji form połączona ze zmianą znaczenia kategorialnego (np. w trenie Jana Kochanowskiego: „Wszystki płacze, wszystkie lzy Heraklitowe [...] zaraz w dom się mój noście”);
- zmiana funkcji (znaczenia kategorialnego) bez zmiany formy, nazywana też przenośnią kategorialną (np. neutralizacja kategorii imperatuwu w rozkaznikach wiersza J. Czechowicza *O świerszczach*: „paście się, paście w chrzeście połonin / włóczęgi, świerszcze śpiewacze” w związku z antropomorfizacją świerszczy);
- zmiana formy ze zmianą funkcji (przykładem neologizm B. Trentowskiego *jaźń* zamiast *ego*);
- zmiana zakresu uzusu danej formy (np. w stylizacji dialektalnej przeniesienie ludowych form *trza*, *se* itp.).

W pracy zatytułowanej *Wprowadzenie do gramatyki stylistycznej języka polskiego* (Skubalanka 1991, 2000) i w innych publikacjach omówiono funkcje stylistyczne w zakresie kategorii osoby (personalności), lingwistyczną kategorię czasu w narracji literackiej, modalność poetycką, kategorię nieokreśloności w strukturze tekstu artystycznego, kategorię lokatywności w procesach regionalizacji języka,

kategorię atrybutu (epitety stylistyczne), kategoriale ukształtowanie tekstów języka oraz stylistyczną akomodację struktur gramatycznych.

Ze względów metodologicznych na uwagę zasługują niedawno wydane studia A. Wilkonia i S. Gajdy. Wilkoń w pracy pt. *Funkcje kategorii czasu i aspektu w tekstach artystycznych* (Wilkoń 1988) nawiązuje do poglądów M.R. Mayenowej na temat przeżywania kategorii gramatycznych w tekście literackim w wypadku zetknięcia się z innym systemem gramatycznym, specyficznego eksponowania tych kategorii i naruszania systemu. Autor twierdzi, że staje się to możliwe dzięki stosowaniu zasady wyboru form gramatycznych. Dzieje się tak w większości wypadków w związku z przynależnością danej formy do tworzonej w tekście figury stylistycznej. Ważną tezą artykułu jest stwierdzenie, „że w utworach literackich system gramatyczny w podstawowych właściwościach jest taki sam jak w tekstach nieliterackich. Nawet poezja nie posiada swojego własnego systemu” (Wilkoń 1988: 10). Wykorzystanie kategorii gramatycznych może polegać na użyciu nacechowanych form, które w systemie języka ogólnego nie istnieją, np. staropolskich lub gwarowych, na użyciu normalnych form, ale z nadaniem im stylistycznego nacechowania przez figuryzację i generalizację oraz przez eksponowanie funkcji wtórnych danej kategorii.

Omawiając kategorię czasu, autor przypomina tezę K. Wyki, według którego w liryce formy czasowe nie mają żadnego znaczenia (Wyka 1969: 50–51). Wilkoń zwraca uwagę na różne odcienie funkcji *praesens* w poezji. Podaje też przykłady szczególnych funkcji zastosowania form aspektowych, tak np. w wierszu T. Nowaka formy te w 3 os. l.mn. wyrażające czynności skończone, następujące jedna po drugiej, wskazują na ich dokładność i porządek uszeregowania.

W artykule pt. *Funkcjonowanie kategorii fleksyjnych czasownika we współczesnym polskim tekście naukowym* (Gajda 1988) S. Gajda uważa, że istotnym wskaźnikiem funkcjonowania form gramatycznych jest ich frekwencja w tekście. Gdy chodzi o teksty naukowe, dane te przekonują o ich nominalności. Widać w nich także preferowanie pewnych form czasownikowych kosztem innych. Autor jest zwolennikiem gramatyki funkcjonalnej i przewyciężenia w ten sposób ograniczeń gramatyki formalnej. Domaga się badania form gramatycznych na szerokim tle porównawczym różnych zjawisk systemu. Wprowadza do analizy pojęcie tzw. pól funkcjonalno-semantycznych. Przy badaniu zjawisk fleksyjnych postuluje uwzględnianie między formami różnic zarówno opozycyjnych, jak i nieopozycyjnych. W zakresie konkretnych wniosków S. Gajda formułuje tezę o abstrakcyjności tekstów naukowych (przeważają w nich czasowniki o semach abstrakcyjnych, stanowe, ewolucyjne, relacyjne i in., częste są środki modalności

prawdziwościowej, widoczna przewaga nienacechowanego trybu oznajmującego, przewaga form z aspektem niedokonanym. Można też zauważyć częste użycie form omnitemporalnych. Spośród form osobowych tekst naukowy wybiera formy 1 i 3 osoby, z przewagą tej ostatniej.

Najwięcej polskich prac w zakresie gramatyki stylistycznej traktuje o zagadnieniach składniowych, bardzo często są to charakterystyki ogólne języka autorów lub poszczególnych dzieł. Z kwestii szczegółowych należy wymienić takie tematy jak: zdania werbalne, negacja, diatezy, elipsa, powtórzenia, pytania, przydawki gradacyjne, określenia predykatywne, składnia żądania, szyk wyrazów, spójność, wyliczenia, mowa zależna i niezależna, potoki składniowe, składnia a retoryka, rola kontekstu, struktura monologu i dialogu i inne. Badano język takich tekstów jak staropolskie zabytki (*Kazania Gnieźnieńskie*, *Biblia Królowej Zofii*), różne teksty renesansowe, publicystyczne z XVII wieku, pamiętniki Paska, z nowszej prozy utwory Prusa, Żeromskiego, Przybyszewskiego, Orzeszkowej, Sienkiewicza, Iwaszkiewicza, Schulza, Gombrowicza, Dąbrowskiej i innych, z poezji: Jana Kochanowskiego, Krasickiego, Mickiewicza, Norwida, Tuwima, różnych poetów współczesnych. Wśród licznych autorów (m.in. A. Wierzbicka, T. Dobrzyńska, S. Mikołajczak, M. Ruszkowski, A. Awdiejew, B. Boniecka i inni) na szczególne wyróżnienie zasługują prace o charakterze programowym i syntetycznym Z. Klemensiewicza (m.in. pt. *Problematyka składniowa interpretacji stylu*, Klemensiewicz 1961), K. Pisarkowej (nowatorskie opracowanie książkowe pt. *Składnia rozmowy telefonicznej*, Pisarkowa 1978) i niedawno ogłoszony tom autorstwa Z. Zagórskiego (pt. *O sposobie badania składni i stylu tekstów*, Zagórski 1994).

Do problematyki poruszanej przez Zeldowicza bezpośrednio można odnieść tematykę artykułu A. Pajdzińskiej pt. *Niezwykłe diatezy polskiej poezji współczesnej* (Pajdzińska 1988). Autorka oparła swoje analizy na zasadach składni semantycznej, podkreślając, że zmiana diatezy polega na zmianie hierarchii argumentów tego samego predykatu. Powstające metafory zakłócają typowe układy, powodując wymianę ról semantycznych (np. w wierszu Herberta pt. *Wersety panteisty* mamy zdania: „Wypij mnie, źródło / – mówi pijący”, gdzie powierzchniowym eksponentem agensa zostaje rzeczownik semantycznie predystynowany do pełnienia roli pacjensa).

Inne przykłady pochodzą z wierszy Przybosia, Lipskiej, Anny Janko i Karpowicza. Wnioski prowadzą do stwierdzenia zamiany ról semantycznych, kumulacji ról semantycznych, awansowania na pozycję wyróżnioną składnika temporalnego lub lokatywnego, nie implikowanego przez predykat.

Prace z zakresu słowotwórstwa dotyczą przede wszystkim kwestii neologizmów. Teoretyczne podstawy zawierają opracowania: K. Budzyka pt. *Sprawa neologizmów w literaturze (Stylistyka teoret.* 1945), T. Skubalanki pt. *Neologizmy w polskiej poezji romantycznej* (Skubalanka 1962) i *Problematyka gramatyczno-stylistyczna neologizmu* (Skubalanka 1989), R. Handkiego pt. *W sprawie stylistycznej wartości neologizmów Lema* (Handke 1984). Szczegółowe analizy zawierają przykłady z dzieł prozaicznych Żeromskiego, Żegadłowicza, S.I. Witkiewicza, z poezji Leśmiana. Pisano też o zdrobnieniach w twórczości F.D. Książnika i J. Szymanowskiego, o produktywnych formacjach słowotwórczych u Samuela Twardowskiego. Zagadnienia ogólne omawiają prace H. Satkiewicz pt. *Wskaźniki słowotwórcze przynależności wyrazów do stylu potocznego* (Satkiewicz 1978) i S. Grabiasa pt. *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo* (Grabias 1980). Rzecz jasna, wiele charakterystycznych formacji słowotwórczych przytaczano w pracach o języku autorów, których tutaj nie cytuję.

Kategorie gramatyczne i poszczególne zjawiska w zakresie fleksji znalazły omówienie w wielu opracowaniach. Zarys podstaw metodologicznych analizy zawierają cytowane prace A. Wilkonia (Wilkoń 1988) i S. Gajdy (Gajda 1988) i T. Skubalanki (Skubalanka 1988a) Wiele informacji na ten temat przynosi też podręcznik stylistyki autorstwa H. Kurkowskiej i S. Skorupki (Kurkowska, Skorupka 1959). Por. też prace o charakterze ogólnym i syntetycznym: J. Kleiner, *Rola czasu w rodzajach literackich* (Kleiner 1961), A. Okopień-Sławińska, *Jak formy osobowe grają w teatrze mowy?* (Okopień-Sławińska 1979), Cz. Kosyl, *Problemy fleksji poetyckiej na przykładzie wierszy młodopolskich* (Kosyl 1988). W zakresie kategorii osoby badano te formy w tekstach dialogowych, w poezji Białoszewskiego, zaimki *ja – ty* w tekstach naukowych, depersonalizację w tekstach oficjalnego obiegu.

W zakresie kategorii czasu zagadnienia ogólne omawia J. Tambor (Tambor 1989) w pracy pt. *Czas jako kategoria gramatyczna i ontologiczna w fantastyce naukowej*. Formy czasu teraźniejszego analizowano w twórczości S.F. Klonowica, a różne formy czasownika w tekstach epickich.

O kategorii liczby w języku Mickiewicza pisała A. Krupianka (Krupianka 1988). Analizowano też pod tym względem język mediów. Ponadto przedmiotem zainteresowania badaczy stały się atrybuty (epitety złożone) u Klonowica, formy rozkaznika i wołacza w *Vade-mecum* Norwida, różne formy gramatyczne w bajkach Krasickiego.

A oto wykaz wybranych zagadnień z ostatnio wydanych prac poruszających różne kwestie natury gramatycznej, pojawiające się w tekstach poetyckich. Bada-

no m.in. akomodację intensyfikującą (nagromadzenie epitetów w wierszu S. Korab-Brzozowskiego pt. *O przyjdź jesienią...*), neutralizację funkcji (na przykładzie rozkaźników wiersza Czechowicza *O świerszczach*), zamianę ról semantycznych (w wierszu Przybosia pt. *Wieczór* z frazą: „Ogrody opuściły swoje drzewa...”), neutralizację różnic aspektowych (w średniowiecznej pieśni pasyjnej), neutralizację *futurum historicum* („Krysiu, o Krysiu! – zawoła” w I cz. *Dziadów*), sygnały tzw. modalności poetyckiej (np. w wierszu Czechowicza wyraz *grób* w poincie). Interesowano się też m.in. kategorią nieokreśloności na przykładzie opisu pól litewskich w I ks. *Pana Tadeusza* poprzez stylizację grusz na kobiety a pól na bukiet kwiatów itd.

Całościowe omawianie ukształtowania tekstu poetyckiego przynosi m.in. rozdział pt. *Kategorialne ukształtowanie tekstów poetyckich* (na materiale *Vade-mecum* Norwida, Skubalanka 2000), gdzie omówiono m.in. przenośnie kategorialne, antropomorfizacje i animizacje przedmiotów symbolicznych, twory na pograniczu zdania i nazwy, zatręć i osłabienie agensa, niski stopień atrybutywności, różne wykładniki narracji i inne cechy gramatyczne tekstu. Wiele spostrzeżeń dotyczyło akomodacji form fleksyjnych, m.in. homomorficznej formy *dwie babie* w *Panu Tadeuszu*, frazy z incipitem „Komu tu jedziesz?” w *Beniowskim*, osobliwych funkcji form nieosobowych w wierszu Grochowiaka pt. *Epigramat*, w wierszu pt. *Kot w pustym mieszkaniu* Szymborskiej, przekształceń form u futurystów, u Białoszewskiego itd.

W ostatnich latach uwagę badaczy przyciągnęły zagadnienia związane ze strukturą tekstu artystycznego. Zarówno w syntetycznych opracowaniach o charakterze tekstologicznym, jak i w różnych szczegółowych studiach problematyka ściśle gramatyczna znajduje się zwykle na dalszym planie analizy. Przykładowo wymienimy tu takie prace jak: zarysy tekstologii B. Bonieckiej, J. i S. Bartmińskich, U. Żydek-Bednarczuk, tom zbiorowy pt. *Teoria tekstu* w redakcji T. Dobrzyńskiej. Szczegółowe kwestie zawierają studia J. Mazura, J. Warchali, A. Wilkonja, U. Żydek-Bednarczuk i innych.

Dokonany prze mnie przegląd najnowszych polskich prac z zakresu gramatyki stylistycznej przekonuje o wielu możliwościach badawczych, zawartych w obrębie tych opracowań. Wypada tylko żałować, że badania te ostatnio nie cieszyły się większym zainteresowaniem, a przecież tyle problemów szczegółowych wymaga jeszcze dalszych solidnych studiów w tej dziedzinie.

Dodatek

Wiersze Borysa Pasternaka w przekładzie Wiesławy Jarosz

Noc zimowa
Wiało śniegiem, wiało śniegiem po całej ziemi,
We wszystkie krańce.
Świeca płonęła na stole,
Świeca płonęła.

Jak latem muszki rojem
Lecą na płomień,
Zlatywały się płatki z podwórka
Do okiennej ramy.

Zamieć lepiała na szkle
Kółka i strzałki.
Świeca płonęła na stole,
Świeca płonęła.

Na rozświetlony sufit
Padały cienie,
Skrzyżowania rąk, skrzyżowania nóg,
Losu skrzyżowania.

I spadały dwa pantofelki
Ze stukiem na podłogę
I wosk kapał z lampki nocnej,
Na sukienkę kapał.

I wszystko niknęło w śnieżnej mgle,
Szarej i białej.
Świeca płonęła na stole,
Świeca płonęła.

Na świeczkę wiało z kąta
I żar pokusy
Wznosił, jak anioł, dwa skrzydła
W kształcie krzyża.

Wiało śniegiem cały miesiąc w lutym
I tak to było.
Świeca płonęła na stole,
Świeca płonęła.

Luty

Luty. Wziąć atrament i płakać!
Pisać o lutym ze szlochem,
Dopóki hucząca słota
Jak czarna wiosna płonie.

Wziąć wolant. Za sześć grzywien
Przez bicie dzwonów, przez okrzyk kół
Przenieść się tam, gdzie ulewa
Jest jeszcze głośniejsza od atramentu i od łez.

Gdzie, jak zwęglone grusze
Z drzew tysiące gawronów
Zerwą się do kałuż i zrzucą
Suchy smutek na dno oczu.

Pod nim przetainy czernieją
I wiatr krzykami zryty jest
I im bardziej przygodnie, tym dokładniej
Układają się wiersze ze szlochem.

Literatura

- Bartmińska-Niebrzegowska S., Bartmiński J., 1999, *Tekstologia*, Warszawa.
- Boniecka B., 1999, *Lingwistyka tekstu*, Lublin.
- Budzyk K., 1946, *Sprawa neologizmów w literaturze*. – *Stylistyka teoretyczna w Polsce*, red. K. Budzyk, Warszawa.
- Dobrzyńska T., red., 1986, *Teoria tekstu*, Wrocław.
- Gajda S., 1988, *Funkcjonowanie kategorii fleksyjnych czasownika we współczesnym polskim tekście naukowym*. – *Stylistyczna akomodacja systemu gramatycznego...*
- Grabias S., 1980, *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Lublin.
- Grzegorzczkowska R., 1993, *Kategorie gramatyczne*. – *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław.
- Grzegorzczkowska R., Szymanek B., 1993, *Kategorie słowotwórcze w perspektywie kognitywnej*. – *Współczesny język polski...*
- Grzesiuk A., 1995, *Składnia wypowiedzi emocjonalnych*, Lublin.
- Handke R., 1984, *W sprawie stylistycznej wartości neologizmów Lema*, „Język polski” XLIV.
- Hoffer P., Thompson S., 1982, *Studies in Transivity*. – *Syntax and Semantics*, New York Academic Press.

- Jakobson R., 1988, *Poezja gramatyki i gramatyka poezji*. – idem, *W poszukiwaniu istoty języka*, t. 1, 3, Warszawa.
- Kleiner J., 1961, *Rola czasu w rodzajach literackich*. – idem, *Studia z zakresu teorii literatury*, Lublin.
- Klemensiewicz Z., 1961, *Problematyka składniowa interpretacji stylu*. – idem, *W kręgu języka literackiego*, Warszawa.
- Kosyl Cz., 1988, *Problemy fleksji poetyckiej na przykładzie wierszy młodopolskich*. – *Stylistyczna akomodacja systemu gramatycznego...*
- Krupianka A., 1988, *Wahania i zmiany w kategorii liczby rzeczowników w języku Mickiewicza*. – *Stylistyczna akomodacja systemu gramatycznego...*
- Kurkowska H., Skorupka S., 1959, *Stylistyka polska. Zarys*, Warszawa.
- Mazur J., 1986, *Organizacja tekstu potocznego. Na przykładzie języka polskiego i rosyjskiego*, Lublin.
- Okopień-Sławińska A., 1979, *Jak formy osobowe grają w teatrze mowy? – Tekst i fabuła*. Studia pod red. Cz. Niedzielskiego i J. Sławińskiego, Wrocław.
- Pajdzińska A., 1988, *Niezwykłe dzieje polskiej poezji współczesnej*. – *Stylistyczna akomodacja systemu gramatycznego...*
- Pisarkowa K., 1978, *Składnia rozmowy telefonicznej*, Wrocław.
- Satkiewicz H., 1978, *Wskaźniki słowotwórcze przynależności wyrazów do stylu potocznego*. – *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, red. M. Szymczak, Wrocław.
- Skubalanka T., 1962, *Neologizmy w polskiej poezji romantycznej*, Toruń.
- Skubalanka T., red., 1978, *Studia nad składnią polszczyzny mówionej*. Księga referatów konferencji poświęconej składni i metodologii badań języka mówionego, Wrocław.
- Skubalanka T., red., 1988, *Stylistyczna akomodacja systemu gramatycznego*, Wrocław.
- Skubalanka T., 1988 a, *Fleksja a język pisarza*. – *Rozprawy i studia poświęcone pamięci M. Szymczaka*, Wrocław.
- Skubalanka T., 1988 b, *Stylistyczna akomodacja kategorii fleksyjnych*. – *Stylistyczna akomodacja systemu gramatycznego...*
- Skubalanka T., 1989, *Problematyka gramatyczno-stylistyczna neologizmu*, „*Studia linguistica polono-slovaca*” 3.
- Skubalanka T., 2000, *Wprowadzenie do gramatyki stylistycznej języka polskiego*, wyd. 2, popr. i uzup., [1 wyd. 1991], Lublin.
- Tambor J., 1989, *Czas jako kategoria gramatyczna i ontologiczna w fantastyce naukowej*, „*Język artystyczny*”, red. A. Wilkoń, Katowice.
- Warchała J., 1998, *Dialog potoczny a tekst*, Katowice.
- Wierzbicka A., 1961, *O gramatyce Bajek i przypowieści I. Krasickiego*, „*Pamiętnik literacki*” 52.
- Wilkoń A., 1988, *Funkcje kategorii czasu i aspektu w tekstach artystycznych*. – *Stylistyczna akomodacja systemu gramatycznego...*

- Wilkoń A., 2002, *Spójność i struktura tekstu. Wstęp do lingwistyki tekstu*, Katowice.
- Wyka K., 1969, *Czas powieściowy*. – idem, *O potrzebie historii literatury. Szkice polonistyczne z lat 1949–1967*, Warszawa.
- Zagórski Z., 1994, *O sposobie badania składni i stylu tekstów*, Poznań.
- Żydek-Bednarczuk U., 1994, *Struktura tekstu rozmowy potocznej*, Katowice.
- Żydek-Bednarczuk U., 2005, *Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu*, Katowice.

On Stylistic Grammar

The author makes a revision of the newest Polish publications dealing with stylistic grammar and claims that there are many research possibilities still open in these works.

Keywords: *text analysis, grammar, style, text structure*.